

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 stycznia 2022 r.

sprawy **A. P.**

skazanego z art. 58 ust. 2 w zb. z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 lipca 2021 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 27 października 2020 r., sygn. akt XVIII K [...],

postanowił

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
2. **obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

A. P. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 27 października 2020 r., sygn akt XVIII K (...):

1) na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za to, że w okresie od nieustalonego dnia pomiędzy czerwcem a lipcem 2019 r. do 28 lutego 2020 r. w miejscowościach M., B., R. i S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, kilkakrotnie udzielił nieodpłatnie małoletniemu K.J. środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w łącznej ilości nie mniejszej niż 4 gramy, a nadto co najmniej

jedenastokrotnie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, sprzedał temuż małoletniemu środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste w łącznej ilości nie mniejszej niż 60 gram, uzyskując w ten sposób korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 1.670 zł, tj. przestępstwo z art. 58 ust. 2 i art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

2) na karę roku pozbawienia wolności za to, że w dniu 10 marca 2020 r. w miejscowości S., wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał znaczną ilość środków odurzających o wadze 19,09 grama netto w postaci ziela konopi innych niż włókniste, tj. czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

W miejsce kar jednostkowych, Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 10 marca 2020 r. godz. 9.30 do dnia 27 października 2020 r.

Orzekł ponadto przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej przez A.P. z popełnionego przestępstwa w kwocie 1.670 zł.

Obrońca oskarżonego wniósł apelację od tego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

- art. 313 § 4 k.p.k., poprzez niewykazanie w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów A.P. jakie fakty i dowody zostały przyjęte za ich podstawę, a w szczególności, dlaczego zostały zakwalifikowane z art. 58 ust. 2 i 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

- obrazę art. 333 § 2 k.p.k., poprzez niewykazanie w akcie oskarżenia właściwości rzeczowej i miejscowej sądu, jak też przyjętej kwalifikacji z art. 58 ust. 2 i 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

- obrazę art. 84 § 2 k.p.k., poprzez uniemożliwienie obrońcy wykonywania jego obowiązków, a w szczególności odmowy udzielenia przerwy w rozprawie w celu skonsultowania opinii biegłych lekarzy psychiatrów z oskarżonym;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, poprzez stwierdzenie, iż oskarżony A. P. miał świadomość, że K.J. był w czasie udzielania

mu narkotyków osobą nieletnią i w efekcie w/w błędnego poglądu zastosowanie kwalifikacji z art. 58 ust. 2 i 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 5 lipca 2021 r., sygn akt II AKa (...), utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

Obrońca skazanego wniósł kasację od powyższego orzeczenia, zaskarżając je w całości i zarzucając:

- rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. wobec procedowania mimo braku skargi pochodzącej od uprawnionego oskarżyciela,
- rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k., 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4, 5, 6 i 7 k.p.k. w zw. z art. 42 Konstytucji RP w zw. z art. 6 pkt 3 lit. b, c, d Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, wyrażające się w dowolnej ocenie dowodów, tendencyjnie niekorzystnej dla skazanego, oraz wielokrotnym naruszeniu prawa do obrony z pogwałceniem zasady domniemania niewinności.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w R. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego została rozpoznana i oddalona na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W sprawie nie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela w związku z podaniem w akcie oskarżenia i w treści wyroku Sądu I instancji błędnej daty (roku) urodzenia oskarżonego. Nie ulega wątpliwości, że popełniony przez Sąd Okręgowy w wyroku błąd w oznaczeniu daty urodzenia oskarżonego, polegający na wpisaniu roku 1988 zamiast 1998 roku, miał charakter oczywistej omyłki pisarskiej. Nie był więc to tego rodzaju błąd, który nie mógłby zostać konwalidowany w trybie sprostowania, jak twierdzi skarżący,

podkreślając, iż omyłka dotyczy danych osobowych skazanego. Stąd też usunięcie go przez Sąd Okręgowy w Ł. w trybie art. 105 k.p.k. było dopuszczalne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest bowiem zapatrywanie, że istnieje możliwość skorygowania danych personalnych strony postępowania w tym trybie, o ile błąd ma charakter pisarski (błąd co do oznaczenia tożsamości), a nie merytoryczny - świadczący o ustaleniu innej tożsamości (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 24/11). O dopuszczalności sprostowania decyduje techniczny charakter omyłki i brak wpływu na merytoryczną treść wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2012 r., III KK 416/11).

Należy zauważyć, że pomimo wskazanej powyżej usterki, jest całkowicie jasne, do kogo odnosi się rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Ponadto, wbrew twierdzeniu Autora kasacji, Sądy obu instancji miały pełne rozeznanie co do rzeczywistego wieku skazanego. A. P. uczestniczył przecież w rozprawach i podawał swoje dane osobowe. I bez wątpienia to on, a nie jakaś inna osoba, został skazany tym wyrokiem. Z tych samych powodów nie może być też mowy o zaistnieniu uchybienia w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela w związku z tym, że błąd w dacie urodzenia pierwotnie pojawił się w treści aktu oskarżenia. Także w tym przypadku należy uznać, że doszło do usterki o charakterze technicznym, która następnie przeniknęła do wyroku. Akt oskarżenia dotyczył jednak bez wątpienia A.P., co potwierdza zgodność z rzeczywistością pozostałych identyfikujących go danych.

Drugi zarzut kasacji, choć formalnie sygnalizuje naruszenie wielu przepisów postępowania, w rzeczywistości atakuje przede wszystkim poczynione przez Sąd I instancji, a zaaprobowane w II - giej instancji, ustalenia faktyczne – na co wskazuje bezpośrednio rozwinięcie i uzasadnienie tego zarzutu. W tym miejscu trzeba przypomnieć trzy podstawowe kwestie.

Po pierwsze, kasacja to środek zaskarżenia odnoszący się do wyroku Sądu II instancji. Tymczasem, już na początku kasacji jej Autor zaznacza, że zaskarża wyroki obydwu Sądów wyrokujących w sprawie. Konsekwentnie, do obydwu orzeczeń, a zwłaszcza wyroku Sądu I instancji, odnosi drugi ze stawianych wyrokowi zarzutów. Jest bowiem oczywiste, że Sąd Apelacyjny samodzielnie nie

dokonywał oceny dowodów – w pełni dzieląc tę ocenę przez Sąd Okręgowy – ani nie dopuścił się naruszenia prawa oskarżonego do obrony. Zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Podniesienie w kasacji zarzutów dotyczących orzeczenia sądu pierwszej instancji możliwe jest zatem tylko wówczas, gdy za pomocą stosownej argumentacji i z przywołaniem naruszonych przez sąd odwoławczy przepisów wykaże się „przeniknięcie” owych uchybień do wyroku tegoż sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2021 r., sygn. akt II KK 174/21). Tego skarżący nie uczynił, poprzestając na ogólnikowym stwierdzeniu wadliwości procedowania przez Sąd Okręgowy, co znalazło przejaw w niesłusznym, zdaniem obrony, oddaleniu wniosków dowodowych oraz tendencyjności orzeczenia. Warto w tym miejscu odnieść się choćby do argumentacji skarżącego o niemożności zmierzania przez niego do przedłużenia postępowania sądowego, poprzez składanie kolejnych wniosków dowodowych, w związku z tym, że oskarżony przebywał w trakcie procesu w areszcie. Stosowanie tymczasowego aresztowania nie jest przecież nieodłącznie związane z procedowaniem przez sąd, zatem wydłużenie fazy jurysdykcyjnej nie musi automatycznie oznaczać przedłużenia okresu stosowania środka zapobiegawczego i w ten sposób być niekorzystne dla podsądnego. Z tego powodu nie można podzielić argumentacji kasacji, że ocena dokonana przez obydwa Sądy, odnosząca się do braku potrzeby przeprowadzenia zawnioskowanych przez obronę dowodów, przedłużających postępowanie, jest z gruntu pozbawiona nie tylko racji, ale i logiki.

Jak zostało już wyżej zasygnalizowane, w drugim zarzucie kasacji jej Autor wyraźnie zmierza do rewizji ustaleń faktycznych w sprawie, wskazując na ich błędność i zupełny brak uzasadnienia. Jest to niedopuszczalne na tym etapie postępowania, ponieważ Sąd Najwyższy nie prowadzi kolejnej, alternatywnej, bądź dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. Jego rolą jest, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Nie został przy tym

upoważniony przez ustawodawcę do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i na tej podstawie - kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, albowiem jego kognicja ogranicza się do pozostawania „sądem prawa”, nie zaś „sądem faktu” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. akt V KK 162/21). Kasacja kwestionująca ustalenia faktyczne znajduje się zatem na granicy dopuszczalności i w pełni zasługuje na uznanie jej za oczywiście bezzasadną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., sygn. akt IV KK 309/06).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie, przy czym o kosztach postępowania zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.